



Uczta duchowa

Konwencja to przystań koło Prawdy zdroju,
To zapis świętej Jezusa miłości,
To symbol niebiańskiego pokoju,
To uczta duchowa zaproszonych gości.

Wdzięcznością serca Pańskich dzieci płoną;
Bogu i Ojcu uwielbienie, cześć,
Że nas prowadził i był nam obroną,
Dziękczynne pieśni trzeba Mu wznieść.

Spłynęły obfite Prawdy strumienie;
Pan okna łaski otworzył niebiańskie
I błogosławił wszystko zgromadzenie,
Aby do końca pozostało Pańskie.

Pan sługi naznaczył, by pokarm rozdali,
By serca cieszyli strapione;
By trzódka, tam w krzyżu, co błyszczy w oddali,
Poznała zwycięstwo, koronę.

To jeden z braci otuchy dodawał,
To drugi wiary kolumny podnosił,
Ten znowu drogę ciernistą wskazywał,
Do wytrwałości upominał, prosił.

Młodszy, miłości bratniej wzniecał płomień,
Do gorliwości napominał szczerze,
Starszy, pokory udzielił napomnień,
Aby mocnymi okazać się w wierze.

Jednego się serca odczuwało tchnienie,
Co się radością w obliczach odbiło
I jednej duszy serdeczne pragnienie,
W zadowoleniu wszystkim się spełniło.

Straż
R-
„Straż” 1939 str. 94